

Weryfikacja socjału dla uchodźców dopiero ruszyła

19 czerwca 2022

Rządzący praktycznie od razu przyznali uchodźcom z Ukrainy szeroki dostęp do polskich świadczeń socjalnych. Okazuje się jednak, że dopiero od początku czerwca rozpoczęto proces uszczelniania całego systemu. Wcześniej ośrodki pomocy społecznej nie posiadały dostępu do danych zebranych na polsko-ukraińskiej granicy.

Urzednicy pracujący w systemie opieki społecznej dopiero w tym miesiącu otrzymali aplikację służącą weryfikacji informacji na temat obywateli Ukrainy. Za jej pośrednictwem mogą oni dowiedzieć się, kiedy uchodźca przekroczył polsko-ukraińską granicę i czy rzeczywiście przysługują mu różnego rodzaju świadczenia socjalne.

Warto przypomnieć, że przybyszom z Ukrainy przyznano dostęp do wielu programów. Mogą oni otrzymać nie tylko wypłaty w ramach 500 plus na każde dziecko, ale także jednorazową zapomogę w wysokości 300 zł czy 12 tys. zł na każde dziecko w ramach „Rodzinnego kapitału opiekuńczego”.

Dopiero teraz urzednicy mogą jednak weryfikować, czy nie dochodzi do wyłudzenia świadczeń z systemu społecznego. Wspomniane benefity przysługują bowiem tylko osobom, które przekroczyły polsko-ukraińską granicę po 24 lutego, a tymczasem bez dostępu do danych urzednicy mogli wypłacać pieniądze na przykład Ukraińcom już wcześniej przebywającym w naszym kraju.

Nie wszystkie urzędy gminne mają zresztą dostęp do specjalnej aplikacji. W rozmowie z „Rzeczpospolitą” przedstawicielka jednego z ośrodków pomocy społecznej na Mazowszu przyznaje, że urzednicy muszą chodzić od domu do domu i samemu sprawdzać czy nie dochodzi do nadużyć.

Gminy zastanawiają się obecnie w jaki sposób mają podchodzić chociażby do wniosków dotyczących wypłaty 40 zł dziennie na utrzymanie Ukraińca. Nie wiedzą więc, czy weryfikować je wstecz czy sprawdzać już jedynie dokumenty składane na bieżąco. Tymczasem wnioski tylko o te jedno świadczenie opiewają na blisko 822 mln zł.

Sama aplikacja nie jest pozbawiona wad. Nie da się za jej pośrednictwem zweryfikować chociażby obecności Ukraińców na terytorium Polski. Wracając do swojego kraju tracą oni bowiem dostęp do świadczeń socjalnych, ale nie wszyscy zgłaszają ten fakt odpowiednim służbom.

Na podstawie: MSN.com, Rp.pl

Źródło: Autonom.pl